

Między 23 a 26 maja w państwach UE odbędą się wybory europejskie

Kolejne wybory do Parlamentu Europejskiego w państwach członkowskich Unii odbędą się między 23 a 26 maja br.. Europejczycy wybiorą 705 europosłów. W Polsce eurodeputowanych wybierzemy 26 maja.

Co pięć lat w Unii Europejskiej odbywają się bezpośrednie wybory do Parlamentu Europejskiego. W tym roku do głosowania będzie uprawnionych ponad 360 mln obywateli w całej UE.

Państwa mogą decydować o konkretnym dniu wyborów do PE zgodnie z ich tradycją w tym zakresie, ale wszędzie głosowanie musi odbyć się w tym samym tygodniu.

Według ordynacji wyborczej z 1976 r. europejskie wybory parlamentarne odbywają się w pierwszym pełnym tygodniu czerwca, w okresie od czwartku do niedzieli.

Zwyczajowo głosowanie rozpoczynało się w czwartek w Wielkiej Brytanii i Holandii, a kończyło w niedzielę, kiedy głosowano w większości państw członkowskich.

Jeżeli przeprowadzenie wyborów we wspomnianym w ordynacji wyborczej tygodniu nie jest możliwe (np. wybory wypadłyby w długi weekend), Rada Unii Europejskiej (ministrowie rządów państw należących do UE) może – po konsultacji z Parlamentem Europejskim – jednomyślnie ustalić inny termin.

Wybory nie mogą jednak odbyć się wcześniej niż dwa miesiące przed terminem przewidzianym w ordynacji ani później niż miesiąc po tym terminie.

Dotychczas już trzykrotnie wybory odbywały się w innym terminie niż przewidziany w ordynacji – w 1984, 1989 i 2014 r. W marcu ub.r. W tym roku Rada po raz kolejny zaproponowała, by tegoroczne wybory odbyły się między 23 a 26 maja.

Obywatele każdego państwa członkowskiego mają prawo wyboru określonej liczby posłów.

Przydział miejsc jest określony w Traktacie o Funkcjonowaniu UE.

Na jego mocy Parlament może proponować Radzie Europejskiej (szefom państw i rządów) zmianę składu PE z poszanowaniem trzech zasad: maksymalna liczba posłów do PE nie może przekroczyć 751 (wliczając przewodniczącego) i powinna być podzielona między państwa członkowskie zgodnie z zasadą degresywnej proporcjonalności, przy czym minimalna liczba posłów przypadających na państwo członkowskie to sześć, a maksymalna - 96. Zasada degresywnej proporcjonalności polega na tym, że państwa o większej liczbie ludności mają więcej miejsc niż mniejsze państwa, które otrzymują jednak więcej miejsc, niż wynikałoby to ze ścisłego stosowania zasady proporcjonalności.

Oznacza to, że podział miejsc w Parlamencie Europejskim musi odzwierciedlać zmiany demograficzne w państwach członkowskich UE.

Aby uwzględnić zmiany demograficzne w Unii Europejskiej oraz planowane na marzec 2019 roku wyjście Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej, Parlament Europejski zaproponował nowy podział mandatów. Liczba posłów w Parlamencie Europejskim zmniejszy się z 751 do 705, 46 z 73 miejsc zwolnionych po Brexicie zostanie w

rezerwie na wypadek kolejnych rozszerzeń UE, natomiast 27 miejsc zostanie podzielonych pomiędzy 14 krajów UE, które obecnie są niedoreprezentowane, w tym jeden dodatkowy fotel w PE przypadnie Polsce. W sumie w maju będziemy wybierać 52 polskich europosłów.

Głosując w wyborach europejskich, mamy wpływ na to, jaki kierunek przyjmie UE przez następne pięć lat w obszarach takich jak handel międzynarodowy, bezpieczeństwo, ochrona konsumentów, walka ze zmianą klimatu i wzrost gospodarczy. Posłowie do PE nie tylko kształtują nowe prawodawstwo, ale również sprawują kontrolę nad innymi instytucjami UE.

Parlament Europejski dzieli kompetencje w zakresie budżetu UE i ustawodawstwa z Radą UE. Odgrywa kluczową rolę w wyborze przewodniczącego Komisji Europejskiej i zapewnia, by pozostałe instytucje UE działały w sposób demokratyczny.

Posłowie do Parlamentu Europejskiego wybierani są w państwach członkowskich i reprezentują interesy 500 mln obywateli UE. Z biegiem lat, po kolejnych zmianach w traktatach europejskich, Parlament zyskał znaczące uprawnienia ustawodawcze i budżetowe.

W 2014 r. frekwencja w wyborach do Parlamentu Europejskiego wyniosła w Polsce 23,83 proc. Niższą frekwencję odnotowano jedynie na Słowacji (13,05 proc.) i w Czechach (18,2 proc.).

Dla porównania w całej Unii Europejskiej było to 42,61 proc, a w Belgii, gdzie najwięcej osób udało się do urn wyborczych, frekwencja wyniosła 89,64 proc.

Specjalna seria badań Eurobarometru Parlamentu Europejskiego mierzy zainteresowanie Europejczyków wyborami w 2019 r. oraz ich opinie na temat integracji europejskiej. Jak wynika z najnowszego badania, 41 proc. respondentów we wrześniu znało datę kolejnych wyborów europejskich.

Źródło: www.kurier.pap.pl

<http://kurier.pap.pl/europap/miedzy-23-26-maja-w-27-panstwach-ue-odbeda-sie-wybory-europejskie>

fot.wikipedia.pl

